Nr. 283 (1657). Cena 80.000 mk. Włocławek, niedziela dnia 23 grudnia 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu mk. 1800000, na prowincji i z odnoszeniem do domu 2.000.000 mk.

Ogłoszenia za wiersz nonparelowy pierwsza strona 40000 m., druga i trzecia 32000 mk. czwarta 24000 mk. Ogł. drobne 16000 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie, najmniejsze ogł. 160000 m. Dla zagranicy ceny o 100% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL i ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-Ej PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 23. № P. K. O. 61.783.

Ludzie prawdziwie rozumni o niczem ostatecznie nie śmieją wątpić. *Deotyma.*

Orędzie Biskupów Polskich
do wiernych całej Polski

„Samiscie tylko tyranami, gdyż praw nie wykonywujecie, a do sprawiedliwości fałszywą wolnością, albo raczej swawolnością przeszkody sami sobie czynicie". *(SKARGA).*

Najmilsi w Chrystusie!

Ciężko nawiedził Bóg dzisiejsze narody. Nie otrząsnęły się one jeszcze ze zmagań straszliwej wojny, nie starły jeszcze krwi, w której przez lat tyle broczyły, a oto, mimo układów i traktatów pokojowych, świat cały w wielkiej żyje rozterce.

A jeśli staremi i mocno w stuleciach ich dziejów utwierdzonemi państwami wstrząsa burza cierpień i doświadczeń, to czyż podobna jest, ażeby nasze młode Państwo było od nich wolnem? Jeśli silnemu dębowi wicher obłamuje konary, to jakżeby nieporuszonem stać miało młode drzewo?

Przywrócił nam Bóg Ojczyznę naszą, wyzwolił nas z kajdan niewoli, a Królowa Korony Polskiej, Jasnogórska Marja, Królestwo swoje, tę ziemię naszą polską i naród nasz, swojem wstawiennictwem wolnym i niepodległym uczyniła.

Co moc Boża sprawiła, co obroniła przemożna opieka Marji, to złość ludzka w zapamiętałości swojej psuje i rozwala.

Nie grozi nam narazie wróg z zewnątrz, natomiast wróg wewnętrzny podkopuje podwaliny Państwa naszego.

Szatan pychy i samolubstwa opanował serca i umysły, prywata i osobiste korzyści wynoszą się ponad dobro ogólne, cele partyje godzą często w podstawowe cele rządu i Państwa.

Zgasł pokój, zamarła miłość, panuje upór, zawziętość, nienawiść. Dawniej zaborca nas prześladował i gnębił, dziś ze wstydem rzec można, że jedni drugich gnębimy, sami się między sobą prześladujemy.

Boże Wielki, gorzko narzekaliśmy i płakaliśmy, gdy podczas wojny wszechświatowej bracia nasi, służący w armjach nieprzyjacielskich, przymuszeni byli walczyć ze sobą.

Zaiste był to ciężki dopust Boży, był to krzyż z krzyżów naszych najboleśniejszy. — A dziś na co patrzymy? Co widzimy?

Oto z własnej złej i przewrotnej woli w zawziętości i zapamiętałości bracia napadają na braci, Polacy mordują Polaków, leje się krew bratnia. O Boże! Ze łzami o tem mówić się godzi, płakać raczej, niż opowiadać.

Czyż miłość Ojczyzny zaginęła w Polsce? Czyż zamarły przykłady miłości i poświęcenia, które nam przodkowie w dawnych wiekach pozostawili? Wspomnijcie o tych tysiącach Polaków, którzy podczas stulecia niewoli ginęli na polu bitew, lub po więzieniach srogie znosili katusze, albo na wygnaniu schnęli z tęsknoty za krajem i ziomkami.

Ale pocóż szukać dawnych wzorów, w naszych czasach, w naszych oczach bohaterscy synowie Ojczyzny oddawali życie za Ojczyznę, istniejemy, żyjemy ich poświęceniem i ofiarą. Oni bronili Ojczyzny. a my obronionej przez nich nie mielibyśmy budować i umacniać? Póki Ojczyzna była w niewoli, póty nam była droga, a dziś Wyzwolonej nie będziemyż służyć?

»Ta miła matka nasza daje nam dziś złotą wolność«, że użyjemy słów naszego Skargi, »iż tyranom nie służycie. Samiście tylko sobie tyranami gdyż prawnie wykonujecie, a do sprawiedliwości fałszywą wolnością, albo raczej swawolnością przeszkody sami sobie czynicie« i »Pan Jezus, umierając" mówi Skarga, »dwa przedniejsze przykazania testamentem pozostawił, jedno, abyśmy wspólnie miłowali się drugie, abyśmy pokój między sobą i zgodę świętą zachowali: jedno z drugiego pochodzi i płynie. Miłość rodzi zgodę, a bez zgody miłość być nie może«.

»Miłość cierpliwa jest, pisze św. Paweł, i łaskawa jest, miłość nie zajrzy, złości nie wyrządza, nie wzrusza się ku gniewowi, nie myśli złego, nie raduje się z niesprawiedliwości, ale weseli się z prawdy». (1 Kor. 13).

Na Boga zaklinamy cię pobożny ludu polski, coś zachował wiarę ojców swoich a cnoty matek twoich nie są ci obce; — i do was się zwracamy warstwy oświecone, co wiedzą i stanowiskiem zdawna przodujecie w narodzie; — do was wołamy ojcowie i matki, kobiety polskie i młodzieży, wszyscy, którzy miłujecie Ojczyznę, a dobro jej na sercu wam leży, ratujmy miłą matkę naszą!

Połączmy się w jednej miłości względem Boga i w jednej miłości braterskiej względem ziomków, i gdy głos krwi braci pomordowanych woła do Boga z ziemi naszej, rzućmy surowe słowa potępienia na bratobójcze walki, napiętnujmy zbrodnie i występki, i zaprotestujmy wobec nieba i ziemi, wobec Boga i ludzi.

Niech tedy wszystek naród polski się połączy na ziemi naszej, niech we wszystkich dzielnicach wierni nasi się gromadzą, niech w każdem mieście i w każdej wiosce, gdziekolwiek świątynia Pańska się znajduje, lud pobożny się zbierze w jednym dniu, w jednej myśli, w jednej wspólnej modlitwie, postem poprzednim i pokutą przygotowany, a niech odbędzie wspólne powszechne nabożeństwo przebłagalne, zadośćuczynne.

I z wielką pociechą naszego serca wyznajemy, najmilsi, iżeście wy sami zrozumieli i odczuli potrzebę modlitwy publicznej i pokuty za Polskę. Z różnych stron kraju, z różnych sfer społeczeństwa, z różnych kół już to politycznych, jak poselskie, już to społecznych i organizacyjnych, od niewiast polskich, od polskiej młodzieży uniwersyteckiej, od stowarzyszeń przeróżnych zwrócono się do nas biskupów, byśmy zarządzili modlitwy za polskę, byśmy dla Narodu całego naznaczyli dzień jeden na pokutę i umartwienie. Zadość czyniąc z całej naszej chęci tak zgodnemu, tak poważnemu wołaniu społeczeństwa polskiego, obieramy jako dzień pokuty narodowej i postu ostatnią sobotę roku upływającego, dwudziesty dziewiąty grudnia i polecamy wiernym, aby tej soboty wstrzymali się od potraw mięsnych. Następną zaś niedzielę, ostatnią w roku, trzydziestego grudnia, naznaczamy, jako dzień powszechnych na całej ziemi polskiej modłów za Polskę, i rozporządzamy, aby w dniu tym we wszystkich świąty-

OD REDAKCJI.

W dniu jutrzejszym, który, jak Polska szeroka i długa, gromadzi sercem blizkich przy stole wigilijnym dla przełamania się tradycyjnym opłatkiem, zasyłamy naszym czytelnikom, serdeczne życzenia lepszej doli i wytrwania w usilnej pracy dla dobra wspólnego, dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

niach odbyło się uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, i gorąco zachęcamy wiernych, aby jaknajliczniej w dniu tym do Stołu Pańskiego przystąpili na intencję zbawienia Ojczyzny.

O niechże Bóg Wszechmocny uchroni Polskę od nierządu i domowych waśni, niech gorące nasze powszechne modły przyniosą upamiętanie i zgodę i pokój między braćmi jednej ziemi, a Marja Królowa Korony Polskiej, niech okrywa Ojczyznę naszą płaszczem swej przemożnej opieki.

Błogosławieństwo Boże i pokój niech będzie zawsze z wami wszystkimi. Amen.

Edmund Kardynał Dalbor, prymas,
Aleksander Kardynał Kakowski, metropolita warszawski,
Józef Teodorowicz, arcybiskup lwowski o. orm.,
Bolesław Twardowski, metropolita lwowski o. ł.,
Adam Sapieha, książe - biskup krakowski,
Józef Seb. Pelczar, biskup przemyski,
Stanisław Kazimierz Zdzitowiecki, biskup kujawsko - kaliski,
Leon Wałęga, biskup tarnowski,
Augustyn Rosentreter, biskup chełmiński,
Antoni Julian Nowowiejski, biskup płocki,
Marjan Ryx, biskup sandomierski,
Zygmunt Łoziński, biskup miński,
Marjan Fulman, biskup lubelski,
Henryk Przeździecki, biskup podlaski,
Jerzy Matulewicz, biskup wileński,
Ignacy Dubowski, biskup łucko - żytomierski,
Piotr Mańkowski, biskup kamieniecki,
Wincenty Tymieniecki, biskup łódzki,
Stanisław Gall, biskup polowy W. P.,
Romuald Jałbrzykowski, biskup sufragan sejneński,
Augustyn Hlond, administrat. apost Śląska.

Powyższe orędzie ma być przeczytane z ambon wszystkich kościołó w IV niedzielę Adwentu, lub w uroczystość Bożego Narodzenia.

Radość życia.

Szczęśliwi — którym śród zawiei
Choć słaby promyk lśni nadziei
Poprzez zwątpienia las
I którzy wierzą, że się złoci
Kędś w mrocznym borze kwiat paproci,
Przecudnych pełen kras.

A przeto wam — cierpiące rzesze —
W pętach zwątpienia — ku pociesze
Serdeczne słowo ślę:
Rzućcie zwątpienie — wnet rozświeci
Słońce złe mroki — po zamieci
Nastaną jasne dni.

Cierpcie!... Czekajcie!... — W pewnej chwili
Ból się nareszcie wam przesili,
Udręczeń zniknie rój —
I „ukojenie" w swe ramiona
Weźmie tę duszę, która kona —
I tryśnie pociech zdrój.

Wierzcie, że kiedyś z mąk otchłani
Wywiedzie ducha „Dobra Pani"
Na cichy bezmiar pól —
I zagubionym śród bezdroży
Na serca dłoń Swą im położy —
Ukoi serca ból.

Więc rzućcie zawiść, precz z rozpaczą —
Bo one dusze wam wypaczą,
Zbrukają biel ich szat...
I sercem czyści, duchem prości —
Ziarna nadziei i miłości
Na ludzi siejcie — świat...

Kastan.

Skandaliczne nieporządki.

Dowiadujemy się o wielkich nieporządkach w Wydziałach Drogowych tak komunalnych jak i państwowych w sprawie wypłacania pensji pracownikom dróg kołowych.

Pensja dróżników szosowych, która winna być wypłacana z góry za każdy miesiąc w powiecie, naprzykład, nieszawskim nie została jeszcze do dnia dzisiejszego wypłacona za listopad i jak oświadczył zastępca Kierownika Wydziału Drogowego p. Czaki niema pewności wypłacenia pensji przed świętami.

A tymczasem niektórzy z pracowników pozostaną na święta nietylko bez ciasta i innych przysmaków świątecznych ale.... i bez chleba a nawet kartofli.

Śliczna gospodarka!

I cóż na to p. inż. Panek Kierownik Wydziału Drogowego i p. Starosta Dzwonkowski, którzy potrafią za lada błahostkę wyrzucać dróżników pracujących na szosach po kilka i kilkanaście lat, ale o zapłatę w swoim czasie bynajmniej się nie troszczą.

Nie wiele lepiej dzieje się w powiecie włocławskim a szczególniej w Państwowym Wydziale Drogowym gdzie pracownikom szosowym jeszcze do dziś nie wypłacono dodatków należnych im do pensji wrześniowej, październikowej, listopadowej i pensji za grudzień.

Tu według twierdzenia p. Inżyniera Lewickiego winna jest dyrekcja Okręgowa Wojew. Warszawskiego Minister. Rob. Publ. Wydział Drogowy.

Jakie straty olbrzymie ponoszą pracownicy z tego tytułu jeśli odbiorą należność po dwóch a nawet 3 miesiącach i kto za to ponosi odpowiedzialność.

Niezupełnie w porządku, lecz trzeba przyznać o całe niebo wyżej stojący od wymienionych wyżej jest Komunalny Wydział Drogowy pow. włocławskiego, ale i tu do dnia dzisiejszego dróżnicy nie otrzymali jeszcze pensji za grudzień.

Stefan Musiałek.

MYSLI.

Starożytność wyprowadziła miłość z łona wód morskich — najczystszą i nagą. Gdyby u nas podług upodobania i chęci naszych rodzić się miała, wywiedlibyśmy ją z naładowanych śpichrzów i stodół, lub ze złotych gór, obciążoną diamentami i szkarłatem odzianą.

Jędrzej Śniadecki.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 22. XII.

Funt angielski	26.180.000
Dolar	6.100.000
Frank szwajcarski	1.066.000
Frank francuski	315.000
Korona czeska	177.200
Korony austrjackie (100)	85.50

Pogadanki Ewangeliczne.

Czwarta niedziela Adwentu.

»W piętnastym roku panowania Tyberjusza cesarza, gdy Poncjusz Piłat rządził Judeą, a Herod (Antypas) był tetrarchą (rządcą czwartej części kraju, w danym razie Palestyny) Galilei, a Filip, brat jego, tetrarchą Iturei i okręgu Trachonitydy, a Lizanjasz tetrarchą Abileny, za arcykapłanów Annasza i Kajfasza: stało się słowo Pańskie do Jana, syna Zacharjaszowego, na puszczy».

Tak uroczyście, z taką pompą historyczną, Łukasz Ewangelista ogłasza wiekom fakt powołania Jana Chrzciciela przez Boga, podkreślając tym sposobem wiekopomną doniosłość faktu. Apologeci ze swej strony podkreślają te słowa Łukaszowe, jako jeden z klasycznych, wewnętrznych, t. j. zawartych w samej Ewangelji, dowodów autentyczności tejże. Z taką ścisłością historyczną określić krótkotrwałe stosunki polityczne, w owych czasach, mógł jedynie autor, tym stosunkom bardzo bliski, jakim właśnie był Łukasz. Od owych też słów rozpoczyna się ewangelijka dzisiejsza.

Wślad za wezwaniem Pańskiem nastąpił wielki Czyn Jana, gotującego się doń na puszczy, w odosobnieniu od świata, a zbliżeniu do Boga. Jan rozpoczyna swą misję i pełni ją po wszystkiej krainie Nadjordańskiej, głosząc »chrzest pokuty», jako środek, usuwający z serc przeszkody moralne ku wejściu do nich Zbawiciela przez wiarę. Albowiem, w przeciwieństwie do nauk ziemskich, nadziemska nauka wiary religijnej ma to do siebie, iż, krom przygotowania umysłowego, wymaga przygotowania moralnego przez oczyszczenie serca. Inaczej, serce nie przyjmie jej, lecz uzbroi przeciw niej rozum w broń filozoficzną i naukową i nauczy go działać nią wybiegliwie.

Stwierdziwszy fakt wystąpienia Janowego na widownię publiczną, Łukasz stwierdza, że posłannictwo Janowe było wypełnieniem proroctwa Izajasza:

»Głos wołającego na puszczy: Gotujcie drogę Pańską, czyńcie proste ścieżki Jego. Wszelka dolina będzie napełniona, a wszelka góra i pagórek zniżon będzie; i krzywizny dróg będą sprostowane, a wyboje wyrównane. I ogląda wszelkie ciało zbawienie Boże».

Temi słowy kończy się perykopa i na nie też Kościół kładzie nacisk nauczycielski.

Zatrzymajmy się nad niemi.

Znaczenie dróg materjalnych dla życia gospodarczego i kulturalnego jest pierwszorzędne. Bez nich—kraj dziki. Kultura zaczyna się od trzebienia puszcz, osuszania błot, nawadniania lub umacniania lotnych piasków i przerzynania ich drogami przez poziomowanie (niwelację) terenów górzystych i pagórkowatych, przekopy, nasypy, tunele, mosty. Długie, zwycięskie wytrzymywanie wojny światowej zawdzięczały Niemcy doskonałej sieci kolejowej. Jedną z przyczyn chronicznego głodu w Rosji zbolszewiczałej stał się upadek kolejnictwa.

Istnieje uderzające podobieństwo między światem materji a światem ducha. Tryska zeń nieprzebrane źródło porównań, uplastyczniających sprawy duchowe.

Więc i życie religijno-moralne ma swój system drogowy. Są to przykazania boskie, fundament praw ludzkich. Stanowią one o kulturze moralnej społeczeństw, będącej nieodzownym warunkiem kultury materjalnej. Bez praw moralnych społeczeństwo jest dzikie dzikością pierwotną, albo powraca do stanu dzikości.

Puszcze, stepy, sachary zdziczenia ogarniają duszę zbiorową. Poczynają grasować dzikie zwierzęta rozpętanych żądz zmysłowych i duchowych:

Co dzień niesie?

GRUDZIEŃ 23 NIEDZIELA

Dziś: 4 Adw., Wiktorji p. Słow.: Słowomira.
Jutro: Wig. i Adama Ewy
Wschód słońca o g. 7.37
Zachód o g. 15.41
Wsch. księżyca o g. 16.20
Zachód o g. 7.14.

„Choinka“ w ochronce klasztornej. Dziś dnia 23 b. m. o godz. 4-ej po południu w ochronce przy klasztorze odbędzie się uroczysta „Choinka“. Na uroczystość tę uprasza się rodziców dziatwy oraz dobrodziejów ochronki.

Na lotnictwo! Dziś, t. j. w niedzielę dn. 23 grudnia b. r. o godz. 7 30 minut w sali teatru „Polonja“ odbędzie się na cele „Lotnictwa“ „Wielkie **Świąteczne Przedstawienie**“ z bardzo urozmaiconym programem ze współudziałem orkiestry 14 p. p. Sala bardzo ładnie udekorowana, porządek wzorowy. Bilety od 400 tys.— 75 tys. do nabycia od godz. 5-ej p. p. w kasie teatru.

Nie zapominajmy przy Świętach Bożego Narodzenia o tak wielkim celu, jakim jest lotnictwo Polskie, i prawdziwej rozrywce, jaką jest teatr.

»Choinka« w gimn. im. M. Konopnickiej. Dziś w niedzielę o g. 3-ej po poł. w państwowem gimnazjum żeńskiem im. M. Konopnickiej odbędzie się »choinka«, urządzona przez uczennice dla biednych dzieci.

Z Towarzystwa Krajoznawczego. W niedzie dnia 23 grudnia o g. 4½ pp. w lokalu własnym przy ul. Kaliskiej № 1 architekt Narębski powtórzy bogato ilustrowaną przezroczami pogadankę »O Wilnie i jego zabytkach«, poczem odbędzie się tradycyjna uroczystość »Opłatka«, na którą Zarząd zaprasza serdecznie członków i sympatyków Towarzystwa.

„Jasełka“ w „Polonji“. Dorocznym zwyczajem tutejsi OO. Reformaci, z Przewielebnym O. Gwardjanem Kaietanem Michalcem na czele urządzają w „Polonji“ uroczyste „Jasełka“. Przedstawienia jasełkowe odbędą się 26 i 30 grudnia oraz 1 i 6 stycznia o godz. 6 wiecz. Nie ulega wątpliwości, że sala „Polonji“ będzie przepełniona ze względu na cel przedstawień (dochód przeznacza się na biedne dzieci). Nadto „Jasełka“ tegoroczna — z okazji 700-nej rocznicy zaprowadzenia tego rodzaju widowisk przez św. Patrjarchę z Assyżu—będą wystawiane ze szczególną okazałością.

Choinka i opłatek dla członków Chrześć. Związków Zaw. Stow. Rob. Ch., i Stronnictwa Chrześć. Demokr. odbędzie się w pierwsze święto Bożego Narodzenia w sali »Polonja« o godz. 4 po poł.

Wejścia bezpłatne dla członków i ich rodzin.

»Opłatek« w gimn. im. Długosza. Onegdaj w piątek o godz. 6-ej wiecz. w 8-klasowem gimn. męskiem im. Długosza, odbyła się tradycyjna uroczystość „opłatka«. Przy stole w imieniu Rady Pedagogicznej przemówił do dyrektora Zielińskiego prof. Tad. Fopp, poczem zabierali głos: dyr. Fr. Zieliński. dr. P. Olszewski, prof. W. Szlązak, ks. prof. Wojsa i wielu innych. Nastrój panował podniosły i zarazem bardzo serdeczny.

Z ochronki katolickiej im. Sienkiewicza. Wczoraj o godz. 12-ej w południe w ochronce katolickiej im. H. Sienkiewicza obok katedry odbyła się uroczysta »Choinka«. Po popisach dziatwy obecny na uroczystości Najdostojniejszy Protektor ochronki, J. E. ks. Biskup Zdzitowiecki, wygłosił piękne przemówienie, dziękując kierowniczce ochronki, p. K. Paluszkiewiczównie, za staranną opiekę nad biedną dziatwą, poczem wszystkim zebranym udzielił Pasterskiego Błogosławieństwa.

Zebranie „Sodalicji“. W ubiegły piątek o godz. 8-ej wiecz. w lokalu gimn. im. Długosza odbyło się 44 miesięczne zebranie „Sodalicji Królowej Korony Polskiej“. Po odczytaniu protokóły przez sekretarza „Sodalicji“, prof. Foppa, aktualną pogadankę o zadaniach „Sodalicji“ w chwili bieżącej wygłosił ks. moderator Piotr Zwierz, przypominając między innemi, o modłach za Ojczyznę, które w myśl Listu Pasterskiego Biskupów Polskich odbędą się w całym kraju w końcu grudnia r. b. Następnie z okazji uroczystości Bożego Narodzenia przemówił krótko ks. dr. H Kaczorowski, biorąc jako motto proroctwo Izajasza zawarte w rozdziale 2. Na zakończenie ks. moderator złożył serdeczne życzenia świąteczne członkom „Sodalicji“, poczem wybrano delegację dla złożenia życzeń J. E. ks. Biskupowi.

Bal akademicki. W dniu 5-go stycznia 1924 r. odbędzie się „Trzeci Doroczny Bal Akademicki“ w salach Gim. Ziemi Kujawskiej we Włocławku.

lwy pychy, tygrysy i wilki łupiestwa, szakale i hijeny moralnego a nawet i fizycznego ludożerstwa, węże obłudy, małpy rozpusty.

Zaniedbane drogi praw idą w ruinę. Mnożą się i pogłębiają wyboje złych nałogów, nikną nasypy i przekopy wzajemnych ułatwień życiowych, walą się mosty węzłów rodzinnych i społecznych, zabagniają się wszelkie stosunki międzyludzkie. Iści się w pełni pesymistyczny życiopogląd Hobbesa: »człowiek człowiekowi wilkiem«.

Miejsce dróg prawowitych zajmują bezdroża i manowce bezprawia, anarchji, te prawa natury ludzkiej skażonej.

Pod obrazem dróg Pismo przedstawia w mnóstwie tekstów całe życie religijno-moralne. Wychwala drogi »Pańskie«, jako drogi życia, pokoju, zbawienia; z punktu zmysłowego są one wąskie, strome i ciernieste, lecz z punktu interesów duszy są proste, równe, gładkie. Prowadzą prosto do Boga i dają głębokie zadowolenie wewnętrzne. Dałyby i szczęście ziemskie, gdyby chodzili niemi wszyscy, przynajmniej znaczna i mocna duchem większość. Albowiem źli »trapią duszę sprawiedliwą niezbożnemi uczynkami« (Piotr).

Przeciwnie, drogi zła, dla zmysłów, na razie przestronne, wygodne, „ubrukowane“ (Eklezjastyk), w istocie są ciężkie, najeżone skałami zgorszenia, usiane piargami obrazy i kręto prowadzą na zatracenie wieczne i doczesne.

Drogi Pańskie w Starym Zakonie były niedoskonałe. Wybrańcy z ludu wybranego mościli drogę mającemu przyjść Odkupicielowi.

Jan dopełnił ich dzieła. Chrystus „drogi Bożej w prawdzie nauczał.“ Sam stał się i ogłosił „Drogą“ przez swą naukę i swój przykład. Jest to droga nowa, doskonała: „drogę nam poświęcił nową i żywą“ (Paweł). Doskonałość jej ujawnia się dopiero w życiu pierwszych chrześcijan, którzy dali światu widowisko istotnie nowe. Ta droga streszcza się w prawie miłości.

Od owej pory Kościół począł budować drogi moralne wśród ludów, zmierzając wciąż do urzeczywistnienia ideału systematu komunikacji społecznej. Duchowieństwo jest inżynierją dróg i mostów ducha. Przerzuca mosty zgody między stanami społecznemi, ponad przepaściami dzielącymi je różnic; reguluje rzeki i potoki żądz i namiętności, sprowadzając je do łożysk prawa Bożego, pogłębia je i, tym sposobem, unieszkodliwia i upożyteczniа; niweluje góry i pagóry pychy i samolubstwa stanów posiadających, a podnosi doliny nędzy i poniżenia proletarjatu; bije kamieniem zasad drogi życia. Nie bawi się przytem w oportunistyczne omijanie przeszkód moralnych. Przewierca lub wali bodaj Alpy pychy możnych jednostek i narodów.

Do końca tej wielkiej roboty daleko. Niemniej rzut oka wstecz, porównanie czasów przedchrystusowych z obecnemi wystarcza, by stwierdzić postępy olbrzymie, mimo reakcyjnych usiłowań odrodzonego pogaństwa.

Dla pogaństwa sam Chrystus jest „kamieniem obrazy i skałą zgorszenia“ (Izajasz, Piotr). Dlatego zepsuci chrześcijanie są skazani na ciągnięcie jarzma dziedzicznych wrogów Chrystusa, żydów. Byłoby dla nich lepiej, gdyby byli drogi sprawiedliwości nie poznali (Piotr).

Wszakże i oni i żydzi są pożyteczni mimo swej woli, pełniąc rolę bodźców konkurencyjnych względem „synów światłości“. Pracują bez zasługi na przyśpieszenie chwili, kiedy „ogląda wszelkie ciało zbawienie Boże“.

X. Charszewski.

Jest to jeden z balów, który posiada wyrobioną tradycję i gromadzi wszystkich tych, którym dobro akademików leży na sercu. Wkrótce podamy szczegóły tyczące się wspomnianego balu.

Przekazy czekowe. Z dniem 15 grudnia r. b. najwyższa skawka przekazów czekowych P. K. O. została ustalona na 50 miljonów marek dla urzędów pocztowych, uczestniczących w obrocie żyrowym P. K. O. Najwyższa stawka przekazów czekowych P. K. O., które mają być wypłacone we wszystkich innych urzędach pocztowych wynosi 25 miljonów marek.

Wypłata pensji urzędnikom. Ministerstwo Skarbu wydało okólnik, polecający wypłacenie pensji urzędniczych na styczeń w Warszawie dnia 31 grudnia r. b. Ryczałty pieniężne dla urzędników prowincjonalnych mogą być przekazane do kas właściwych już 27 grudnia r. b. Sumy te mają być wniesione już do ksiąg rozchodu 1924 r.

Z targu. 21 grudnia targ był dosyć ożywiony. Płacono za:

korzec żyta	8.500.000
„ pszenicy	16.000.000
„ jęczmienia	8.500.000
„ saradeli	9.500.000
„ kartofli	2.000.000
za funt masła	1.200.000
za mendel jaj	1.500.000
za litr mleka	140.000
furka torfu	2.700.000
„ drzewa	2.500.000

Czy policja nie mogłaby na to coś zaradzić? Po stronie nieparzystych numerów ulicy 3-go Maja snują się zawsze całe bandy najrozmaitszych kombinatorów, czarnogiełdziarzy, geszefciarzy, walutendreherów i t. p. typów. Ludzie ci — o ile podobne indywidua mogą być nazwane ludźmi, gromadzą się w tem miejscu zwłaszcza w niedziele w godzinach przedpołudniowych.

Kombinatorzy i geszefciarze są zazwyczaj, tak zagadani, tak pochłonięci swojemi brudnemi interesami, że nikogo nie widzą, włażą na przechodniów, pchają się, wogóle czują się jak u siebie w domu. Człowiek usuwa się zresztą z drogi, ażeby nie zetknąć się z tem plugastwem, które przeważnie jest mocno brudne i cebulą pachnące. Niekiedy jednak zostaje potrącony przez takiego typa, gdy wówczas zwróci mu uwagę, usłyszy opryskliwą odpowiedź:

— Co się pan potrzebuje rzucić? Pan sam się pcha na mnie!..

Czy niema na to rady? Czy policja nie mogłaby tych panów przyprowadzić do porządku, zakazując im wogóle gromadzenia się na chodnikach głównej ulicy miasta?..

Napad. Ekspozytura śledcza we Włocławku została zawiadomiona, że w tych dniach przy ul. Chłodnej wieczorem pomiędzy 10 — 11 godz. napadło dwóch drabów na p. Radziejewskiego, rabując 7000.000 Mk. i zegarek. Prowadzi się energiczne śledztwo.

Samobójstwo. Zamieszkała przy ul. Chmielnej Marta Waltersdorf 22 lata licząca w celu pozbawienia się życia napiła się esencji octowej. Po kilkugodzinnych męczarniach zmarła. Ekspozytura śledcza prowadzi dochodzenia.

Z KRAJU.

Wyżywienie żołnierzy w czasie świąt. M. S. Wojsk. zarządziło polepszenie wiktu szeregowych podczas świąt. I tak w dniu wigilijnym zezwolono na zmianę mięsa wołowego na śledzie, w pierwsze i drugie święto Bożego Narodzenia i w Nowy Rok szeregowym będzie wydane wyżywienie według tabeli V wraz z dodatkiem dla walczących. W pierwszym dniu świąt zamiast mięsa wołowego będzie wydane mięso wieprzowe. Dalsze polepszenie wyżywienia w dni świąteczne jakoteż urządzenia choinki dla żołnierzy winny nastąpić z kwot uzyskiwanych przez formację z gospodarki wewnętrznej prowadzonej w myśl zasad ustalonych rozporządzeń.

Wieczerza wigilijna w oddziałach wojskowych. Wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i tradycyjnej w Polsce wieczerzy wigilijnej wyższe władze wojskowe przypomniały dowódcom i komendantom poczynienia już obecnie przygotowań do wieczerzy wigilijnej. W związku z tem zarządzono, aby intendentury D. O. K. wydały odnośne polecenie w celu dostarczenia środków dla lepszej i obfitszej strawy w dn. 24 b. m. Dowódcy kompanji mają opracować szczegóły planu uświetnienia wieczoru wigilijnego, odśpiewanie kolend i wystawienia, gdzie na to pozwalają warunki, jasełki. W każdym garnizonie powinna odbyć się reprezentacyjna wieczerza wigilijna w domu oficera z udziałem przedstawicieli władz i społeczeństwa. Na wieczerze taką będą wysłani drogą wylosowania delegaci szeregowych i podoficerów. Niezależnie od tej wieczerzy należy we wszystkich oddziałach urządzić wigilijną wieczerzę dla szeregowych w godzinach wcześniejszych, tak, aby dowódcy wraz z oficerami oddziałów mogli być obecni. W związku z tem polecono oficerom, aby nie dopuszczono do kosztownych libacji alkoholowych.

O gwiazdkę dla żołnierza! Dotychczasowa ofiarność społeczeństwa w Częstochowie na wigilję, i gwiazdkę dla żołnierza dała, niestety, bardzo nikłe rezultaty. Największe fabryki w mieście złożyły skromne ofiary od 10 do 2 miljonów marek. Zwłaszcza małe poczucie ofiarności na ten cel wykazały fabryki, których zarządy spoczywają w rękach żydowskich. Ogółem zebrano do dnia dzisiejszego 90 miljonów marek. Wobec tego, że garnizon miejscowy liczy 3000 żołnierzy wypada przeciętnie 30.000 mk. na osobę. A co dziś można kupić za tę minimalną kwotę.

Komitet wigilijny podobno ma zamiar obdarzyć żołnierzy bardzo skromną gwiazdką, ale nawet na najskromniejsze podarki gwiazdkowe, zebrane fundusze są niewystarczające.

To też zanosimy gorącą prośbę do pp. właścicieli fabryk, aby w poczuciu obywatelskiego obowiązku podwoili swe dotychczasowe datki, a także apelujemy do ogółu społeczeństwa o dalsze składanie ofiar na wigilję i gwiazdkę dla naszych obrońców Ojczyzny.

Echa wykrycia tajnych skarbów.

Co znaleziono w willi Goldfarba.

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości o wykryciu niezwykłych skarbów, nadmienić należy, że u aresztowanego w Ciechocinku „zbieracza" kradzionych klejnotów, Majera Goldfarba, prócz rzeczy kościelnych znaleziono inne kosztowności, których częściowo pobieżny spis podajemy, a więc srebrne naczynia, świeczniki dwuramienne na trzy świece, owalne podstawki lichtarzowe na nóżkach, tace srebrne, takież cukiernice z ornamentacjami i fryzami, złoty lew ze skrzydłami w stylu renesansowym, szkatułki drewniane, mahoniowe, szczypce srebrne do cukru w ornamencie pszczółek, masywne puhary pozłacane, wysadzane drogiemi kamieniami, tabakierki złote z brylantami, rzeźbione, srebrne dzbany i dzbanki w stylu rococo i barokowe, kubki z ornamentacjami, kielichy złote z rączkami i drogiemi kamieniami, skarbonki złote w kształcie wieży z hebrajskiemi napisami, srebrne i złote łyżeczki do herbaty, sitka złote, podwójny duży sznur prawdziwych pereł, mnóstwo kolczyków złotych z brylantami i djamentami oraz koralami, brąszki złote z gwiazdkami i brylantami w formie jajeczek oraz ornamentacjami przeróżnemi i dwoma ptaszkami, branzoletki złote masywne i dęte z brylantami i oryginalnemi zapinaczkami, spinki złote z brylantami, złote monety: 5 rublówki, dolary, franki, medale b. cenne, wielka ilość pierścionków z brylantami, złote łańcuchy i łańcuszki z brylantami, ogromne starożytne złote sygnety z brylantami, sygnet królewski z czarnym kamieniem, obrączki złote z fantazyjną parą rąk (w uścisku) z lit. T. C. i F. D. z datą 1881 r., T. S. i t. p.

TELEGRAMY.

Pełnomocnictwa skarbowe.

WARSZAWA, 21.XII. Premjer, p. Wł. Grabski złożył dziś do laski marszałkowsiej zapowiedziany w expose rządowem projekt ustawy o wyjątkowych pełnomocnictwach dla prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie sanacji skarbu.

W sprawie kredytów dla Polski

PARYŻ, 22.XII. (P.A.T.) Podczas dyskusji w izbie deputowanych sprawozdawca budżetowy Bokanowski, odpowiadając deputowanemu socjalistycznemu Lebas, oświadczył, że przyznanie kredytów Polsce i państwom małej ententy nie obciąża bynajmniej skarbu francuskiego, gdyż kredyty te realizowane będą po 100 miljonów rocznie w bonach skarbowych, od których procenty płacić będą dłużnicy. Gdyby kredyty nie były przyznane, to państwa zainteresowane musiałyby gdzieindziej szukać niezbędnej broni i amunicji, a robotnicy francuscy ponieśliby straty wskutek braku pracy.

Rewolucja w Meksyku.

MEKSYK, 22.12 Pat. Jenerał Huerta ogłasza, iż powstańcy w sile 40.000 zajęli 10 stanów.

Trzęsienie ziemi.

GUAYAQUIL, 22 12 Pat. Odczuwa się tu w dalszym ciągu trzęsienie ziemi. Dotychczasowa liczba zabitych wynosi 150 osób rannych jest kilkaset.

OFIARY.

Mk. 5.000.000 na gwiazdkę dla żołnierzy.

Mk. 5.000.000 na gwiazdkę dla dzieci w Domu Sierot przy ul. Biskupiej składają: Bracia Rudzińscy skład żelaza.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Biedna kobieta, zgubiła mk. 1.100.000 idąc do Zielonego rynku, Brzeską i Cygańką. Uczciwy znalazca zechce oddać do Adm. „Słowa Kujawskiego"

Zgubiono legitymację Kasy Chorych Szmula Folbergo. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI — CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ — WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.